GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 55

W Niedzielę Dnia 12. Lipca 1807.

Z Wiednia d. 4. Lipca.

O północy z d. 29 na 30 Czerwca Cesarzowicz Arcy Xżę Jmć Józef przeniosł się po długiey chorobie, z naywiększym żalem Nayiaśnieyszego Cesarza Jmć i całego C. K. Dworu, do wieczności. Urodził się d. 9 Kwietnia 1799, i okazywał wyborne przymioty duszy; ale od urodzenia niesłuchanie zły układ serca zapowiadał wczesny iego zgon. Z tey przyczyny zawsze był słabowity, większą część życia przechorował i uległ nakoniec na defekt wewnętrzny, któremu sztuka zaradzić nie zdołała.

J. C. K. Apostolska Mość raczył na pokorną prozbę zaszczycić wysłużoną pensyą Jenerała artyleryi i kapitana Trabantow gwardyi, Hrabiego Mitrowskiego, Feldmarszałka porucznika i dowodzącego w Sklawonii Jenerała Barona Gencyne i Feldmarszałka porucznika Davidowicha. Dwiema ostatnim przydał przez tego tytuły jenerałow artyleryi. Wakuiący stopień kapitana w gwardyi Trabantow udzielił J. C. K. Mość nayłaskawiey Jenerałowi artyleryi, Xciu de Ligne, a dowodztwo w Sklawonii powierzył Feldmarszałkowi porucznikowi, Baronowi Simschen, pensyonowanego zaś Feldmarszałka porucznika Skal mianował zastępcą prezydenta woyskowo-cywilnego w Austryi sądu.

W C. K. woysku zaszły co do osób następuiące odmiany:

A. Postąpili na wyższe stopnie: Vogelhuber, jenerał major w artyleryi, na feldmarszałka porucznika tamże; Nugent, podpułkownik od głównego sztabu, na pułkownika w regimencie pieszym St. Julien; Radossewich, major od regimentu Spleny, na podpułkownika tamże; Frieberger, major w korpusie bombardierow, na podpułkownika i kommendanta tym korpusem; Flachenfeld, major w 6tym regimencie kirysierow, na podpułkownika tamże; Mitesser, mieyscowy major w Zemlinie, na podpułkownika tamże; Bretschneider, major w Lichtensteina huzarow regimencie, na podpułkownika tamże.

B Przywroceni do czynney służby: Nadliczbowi Majorowie: Haym od Arcy Xcia Jana dragonii, w regimencie Meerveldta ułanow; Polski, od Sztaraia, w piechocie Arcy Xcia Franciszka; Fischer, od Mitrowskiego w wakuiącym regimencie Sporka.

C. Przeniesionemi zostali: Smola, major

od 4go artyleryi regimentu, do korpusu bombardierow; Struppi, major od Sabaudzkiey dragonii, do Lichtensteina huzarow.

D. Pensyonowani iednem stopniem wyżey: Sebottendorf, pułkownik od St. Julien; Röhlen, podpułkownik od 6go regi. kiryssierow; Csurillowich, major od 2go Włoskiego regimentu; Dengg, rotmistrz od Wirtemberga dragonii, Pisch, major od Frimonta huzarow; Abramowich, kapitan od piechoty Cesarza; Cervini, kapitan od Schrödera; Maindel, kapitan od 2go załogowego regimentu.

E. Pensyonowani w dotychczasowych stopniach: Brodanowich, Knesewich i Cabali, Jenerał majorowie; Hopfern, major od Wirtemberga dragonii; Eckmayer, major od Następcy tronu kiryssierow; Schoer, major od Simschena piechoty; Appel, major od budownictwa granicznego; Catharin, major od piechoty Lusignan; Hertelendi major od Sporka.

F. Umarli: Pensyonowani Jenerał majorowie Thunefeld i Seniz; pensyonowani Pułkownicy Nesmery i Voit de Salzburg; Podpułkownicy Fürstenberg, Quelf i Sluha; Major Doslen i Bernsdorf.

Podług nadeszłych doniesień z rożnych okolic niższey Austryi, znaczą się w tey prowincyi tego lata obfite źniwa, dla czego zaczęły iuż spadać ceny zboża.

Dworska gazeta tuteysza umieściła pod artykułem *wiadomości woienne*, co następuie.

D. 5 Czerwca dywizye prawego skrzydła armii Rossyyskiey postąpiły naprzod i uderzyły w 12 regimentow Rossyyskich i Pruskich na przedmostowy szaniec przy Spanden, którego Jenerał Frere z 27 lekkiey piechoty regimentem bronił. Regiment ten wytrzymał siedm ieden po drugim szturmow i wszystkie odparł. Xżę Ponte-Corvo ściągnął swoy korpus do kupy, ale nim postąpić mogł naprzod, iedyny attak 17go reg. dragonii, który nastąpił zaraz po siodmem szturmie, zniewolił nieprzyiaciela do ustąpienia z placu i cofnienia się. Potyczka ta iest pamiętna; okryła 27my regiment lekkiey piechoty sławą, lubo miał korzyść bydź szańcami zasłoniony. Oglądaiąc Xżę Ponte-Corvo te szańce, został lekko w kark raniony, co go na krotki czas oddaliło od 1go korpusu, którym dowodzi. Strata Francuzow w tey rozprawie bardzo była mała. Powtarzane attaki kosztowały nieprzyiaciela z powodu niekorzystnego iego stanowiska, oprocz wielu ranionych, 1200 ludzi w zabitych. W teyże chwili attakowały dwie Rossyyskie dywizye z środka przedmostowy szaniec przy Lomitten, którego bronił Jenerał Ferry od korpusu Marszałka Soulta z 46 i 57mym liniiowym regimentem. Rossyyski jenerał utracił tu życie, wraz z 1100 swoich ludzi. Francuzi zabrali 100 jeńcow i mieli około 1000 ludzi ranionych i zabitych. Rossyanie liczyli bardzo wiele ranionych w tey całodzienney rozprawie. Gdy się to działo, uderzył Naczelny wodz Rossyyski i Wielki Xżę Konstanty z gwardyami i 3 dywizyami na korpus Marszałka Ney za Altkirchami, Gutstadt i Wolfsdorf. Wszędzie został nieprzyiaciel odparty; ale gdy Marszałek Ney postrzegł, że attakuiący go nieprzyiaciel iest przeszło 40,000 ludzi mocny, cofnął się z swem korpusem do Alkendorfu. D. 6 Czerwca uderzył nieprzyiaciel na 6ty korpus w stanowisku przy Deppen nad Passargą, lecz porażony został. Obroty tego korpusu, iako też okazane talenta i nieustraszonność, którą Marszałek Ney umiał w swych podkomendnych wpoić, czynią obu attakowanem korpusom zaszczyt. Nieprzyia-

siel utracił w tych mieyscach, podług własnego wyznania, przeszło 2000 w zabitych, a 3000 miał ranionych. Strata Francuzow była bez porownania mnieysza; utracili iednak 250 jeńcow, składaiących się powiększey części z kozakow, którzy rano schwytanemi zostali w tyle naszego woyska. Cesarz Napoleon przybył d. 8 do Deppen do Marszałka Neja. Z iego rozkazu udał się czwarty korpus do Wolfsdorfu, gdzie natrafił na dywizyą Jenerała Kamińskiego, która szła przeciw temu korpusowi. Uderzył na nią, uczynił 400 do 500 ludzi niezdatnemi do służby i zabrał 150 jeńcow. W wieczor stanął rzeczony korpus w okolicach Altkirchu. W teyże chwili posłał Cesarz korpusy Marszałkow Neja i Lannes, gwardyą i odwodową jazdę ku Gutstadt. Dziesięc tysięcy nieprzyiacielskiey jazdy, składaiące część tylney straży, i 1500 piechoty stanęły w Glottau i usiłowały wstrzymać Francuzkie woyska; lecz Wielki Xżę Bergski przymusił ie do ustąpienia z iednego po drugiem stanowiska. Brygady lekkiey jazdy Jenerałow Pajol, Bruyer i Durosnel, tudzież dywizya cięzkiey jazdy Jenerała Nansouty zniszczyły wszystkie zamysły nieprzyiaciela. Woyska Francuzkie zabrawszy 1000 jeńcow, opanowawszy wszystkie stanowiska przed Gutstadtem i rozpędziwszy nieprzyiacielską piechotę, weszły o godzinie 8 w wieczor z pałaszem w ręku do Gutstadtu. Naywięcey ucierpiały tu regimenta Rossyyskiey gwardyi. D. 10 Czerwca rozkazał Cesarz Napoleon swem woyskom pomykać się ku Heilsbergowi. Po drodze opanowały kilka nieprzyiacielskich obozow. Około ćwierć mili za temi obozami pokazała się tylna straż nieprzyiacielska, składaiąca się z 15 do 18,000 konnicy i kilku regimentow liniiowey piechoty, stoiąca w szyku do bitwy. Kirysserowie dywizyi Jenerała d'Espagne, i dragoniia Jenerała Latour Maubourg przypuściły kilka attakow i uzyskały więcey mieysca. O godzinie 2giey rozwinął się korpus Soulta. Dwie dywizye udały się na prawe skrzydło, a dywizya Jenerała Legrand na lewe, dla opanowania szczytu lasku i wsparcia jazdy na lewym boku. Cała Rossyyska armiia była w Heilsbergu zgromadzona, i wysełała liczne posiłki tak swey konnicy, iako też piechocie, dla utrzymania się w swych stanowiskach przed tem miastem. Lecz żywości Francuzkiey nie potrafiły wstrzymać ani te posiłki, ani ogień z 60 dział, który wspierał nieprzyiacielskie kolomny; nieprzyiaciel został z rzadką nieustraszonnością odparty; wiele Rossyyskich dywizyy było w nieład wprowadzonych, a o godzinie 9 w wieczor znaydowała się Francuzka armiia przed nieprzyiacielskiemi okopami. Fizylerowie gwardyi, maiący na czele Jenerała Sawarego i wspierani od dywizyi St. Hilaire, dzielnie się sprawili. Dywizya Jenerała Berthiera, od piechoty odwodowey Marszałka Lannes, zapuściła się w walkę pod czas ciemney iuż nocy; oskrzydliła nieprzyiaciela dla odcięcia mu cofania do Landsberga, co iey się zupełnie udało. Cały dzień 11 Czerwca przepędził Cesarz na poboiowisku i czynił rozporządzenia, dla stoczenia bitwy, która miała bydź stanowiącą w tey woynie. Rossyyska armiia zgromadzona w Heilsbergu, miała tam wszystkie swoie magazyny. Mieysce to mocne iuż z położenia swego, utwierdzone bardziey ieszcze było przez 4 miesięczną nieprzyiaciela pracę. O godzinie 4 po południu rozkazał Cesarz Marszałkowi Davoust odmienić czoło. Przez to poruszenie przyparł do niższey Alli i zaskoczył zupełnie drogę do Eylau. Każdemu korpusowi wyznaczone było mieysce do działania; wszystkie

zaś aż do 1go, który czynił ieszcze poruszenia na niższey Passardze, były połączone. Tak więc zobaczyli się Rossyanie, którzy nieprzyiacielskie kroki rozpoczęli, nieiako opasanemi w okopanym swoim obozie, i nie wzdrygano się wcale wydać im bitwę w stanowisku, które sobie sami obrali. Lecz pomimo czynionych d. 11 napaści, które spodziewać się kazały dnia tego z ich strony attaku; pomimo liczney artylleryi, którą ich okopy osadzone były, zaczęli o godzinie 10 w wieczor przeprawiać się na prawy brzeg Alli, i całą okolicę na lewym brzegu tey rzeki wraz z ranionemi swemi, magazynami i szańcami zostawili zwycięzcy, bądź że nagle utracili zaufanie w swych szańcach, bądź też przestraszyła ich odwaga i ogień, które im Francuzi d. 10 dali poznać. D. 12 rowno z świtem ruszyły wszystkie korpusy rożnemi stronami naprzod. Heilsberg i przyległe okolice zapełnione były Rossyyskiemi rannemi.' Od d. 5 do 12 Czerwca bardzo wiele ludzi utraciła armiia Rossyyska: w ręku Francuzow zostawiła 3 do 4000 jeńcow, 7 lub 8 chorągwi i 9 dział. Podług wyznania zbiegow Pruskich i chłopow, poległo kilku naypierwszych Rossyyskich jenerałow lub są ranionemi. Strata Francuzow iest nie wielka. W Heilsbergu znaleźli Francuzi kilka tysięcy centnarow mąki i wiele rożnego gatunku żywności.,,

Berlinska gazeta pod d. 20 Czerwca ogłosiła następuiący urzędowy artykuł pod d. 13 Czerwca z Preusisch - Eylau:

" Wielka armiia udała się z Heilsberga do Eylau, a ztamtąd dwiema drogami przez Wittenberg i Bartenstein do Królewca. W tey chwili iest Rossyyska armiia oskrzydlona; liniia iey działań znayduie się w mocy Francuzow. Jey magazyny i lazarety są zabrane. W Heilsbergu tak wiele ucierpiała, iż w samem tylko Friedlandzie znaleziono 10 Rossyyskich jenerałow i 2 do 3000 ciężko ranionych żołnierzy. Królewiec znayduie się do tego czasu zapewne w ręku Francuzow. — D. 10 rano wyiechała Królowa Pruska z Królewca do Memlu, dokąd posłano także wszystkie skarby, archiwa, działa, i t. d. Król Pruski bawi u Imperatora Rossyyskiego w Tylży nad Niemnem. — Czyniono także przygotowania do wywiezienia wielu leżących w Królewcu ranionych. — Związek między Rossyyską armiią i Pruskim korpusem miał ieszcze d. 10 Czerwca w wieczor przez poruszenia Francuzow przerwanym zostać.,,

W głowney kwaterze Xcia Jmci Hieronima Napoleona, w obozie pod Glacem, wydany został pod d. 22 Czerwca następuiący dzienny rozkaz:

" J. Cesarzowiczowska Mość odebrał właśnie z głowney kwatery Cesarskiey dalsze szczegóły o bitwach zaszłych d. 10, 12 i 14 Czerwca. Królewiec osadzony został woyskiem Francuzkim d. 16 w południe. Wypadek powyższych bitew iest następuiący: 25,000 Rossyanow poległych lub ranionych na placu boiu; 15,000 jeńcow, pomiędzy któremi 4000 Prusakow; 3000 Rossyanow, którzy uchodząc z Friedlandu, potopili się w Alli, i 200 dział zdobytych. Głowna kwatera znaydowała się d. 17 w Weblau, o 17 godzin drogi powyżey Królewca. Korpusy postąpiły naprzod między Preglem i Niemnem, iednak nie oddaliły się bardzo od Wehlau. Do 17 w południe nie miano ieszcze dokładney wiadomości o położeniu armii Rossyyskiey.

T. Hedouville, Jen. dywizyi,
Naczelnik głow. sztabu 9go
korpusu armii.,,

Podług ostatnich doniesień, zawarte zostało, po zaięciu przez Francuzow Królewca

Memlu, zawieszenie broni między woyskami Roſſyyskiem i Francuzkiem.

" D. 20 Czerwca o godzinie 2 z rana rozkazał Xżę Jmc Hieronim Jenerałowi porucznikowi Deroy, aby udał ſię z dywizyą Bawarską i z konnemi pikinierami Polskiemi na prawy brzeg rzeki Niſſy i opanował korzyſtne okolice twierdzy Glacu. O godzinie 5 z rana [illegible] wszyſtkie zoſtały zacząwszy od [illegible] aż do Niederhansdorff; w oſtatnim mieyscu ſtał batalion nieprzyiacielskiey piechoty i szwadron jazdy. D. 21 Jenerał Vandamme odebrał rozkaz udać ſię z Wirtemberskiem i Bawarskiem woyskiem, tudzież Francuzkiemi ſtrzelcami i Bawarską lekką konnicą, zoſtaiącą pod rozkazami Jenerała Lefebvre, przez Gabersdorff na lewy brzeg Niſſy i opasania z tey ſtrony Glacu. O godzinie 8 zoſtała ta twierdza z wszyſtkich ſtron opasana. O godzinie 11 rozkazał Xżę Jmc opanować 2 kompaniiom 10go liniiowego regimentu i Wirtemberskim ſtrzelcom Scharffenſteina wieś Niederhansdorff. Nieprzyiaciel zoſtał z niey wyparty, i utracił w potyczkach d. 20 i 21 wiele officerow w zabitych, a więcey ieszcze w ranionych, tudzież 50 żołnierzy w zabitych i 60 w poymanych. Założył on okopany oboz z 4000 ludzi, ale nie miał czasu ukończyć okopow. O godzinie 11 rozkazał Xżę Jmć, który udał ſię na prawy brzeg Niſſy, uczynić kilka wyſtrzałow z haubic do okopanego obozu i do miaſta. Pruska piechota chciała ſię do miaſta cofnąć, ale dognał ią szwadron jazdy i przymuſił do pozoſtania w swem ſtanowisku. W południe pokazał ſię pożar w Glacu, który trwał 3 godziny. Cięż kie działa przysposobiaią iuż w Niſſie, i za 6 dni zoſtaną podkopy zrobione.

Podp. *Boerner*, *Dowodzca miaſta Wrocławia.*

Kapitulacya twierdzy Kozla i należących do niey szańcow.

" Po zawartem na d. 10 Czerwca 1807 między K. Bawarskim Jenerałem majorem Raglowich, dowodzącym oblegaiącym korpusem, na mocy pełnomocnictwa od Xcia Jmci Hieronima Napoleona, naczelnego Wodza Francuzkich i sprzymierzonych woysk Nayiaśnieyszego Cesarza Jmć Napoleona Wielkiego w Sląsku z iedney, i Kr. Pruskiego Dowodzcy w Kozlu, Pułkownika artyleryi i Kawalera orderu zasługi, Puttkamera, z drugiey ſtrony, zawieszeniu broni, ugodzono ſię na naſtępuiące artykuły:

Art. 1. Twierdza Kozle oddana zoſtanie z wszyſtkiemi należącemi do niey wewnętrznemi i zewnętrznemi szańcami d. 16 Lipca 1807 sprzymierzonem woyskom Nayiaśnieyszego Napoleona Wielkiego, ieżeli do tego czasu odſieczy nie doſtanie. — Art. 2. Zawarte na d. 10 Czerwca zawieszenie broni przedłuża ſię aż do 16 Lipca; Kozle iednak opasywać będzie naymniey 1500 ludzi, i załoga uważać ſię ma iako opasana. — Art. 3. Załoga może także zerwać zawieszenie broni, iak tylko kule nadciągaiącey odſieczy łączyć ſię będą mogły z kulami twierdzy. — Art. 4. Wszyſtko co do twierdzy należy, iako to artylerya, ammunicya, broń, plany i magazyny wszelkiego rodzaiu, musi bydź wiernie oddane officerowi, którego Xżę Jmć Hieronim Napoleon do odebrania i spisania tego wszyſtkiego wyznaczy. — Art. 5. Załoga ieſt jeńcem woiennym, i wyciągnie d. 16 Lipca o godzinie 10 z rana z iednem 6cio funtowem działem, rozwiniętemi chorągwiami i muzyką, potem broń złoży. — Art. 6. Chcąc zaś okazać szacunek Dowodzcy i iego załodze, zoſtawia ſię wymienione w poprzedniczym artykule działo do iego rozrządzenia, wraz z zaprzągiem

i ammunicyą. — Art. 7. Podofficerowie i żołnierze zatrzymaią swoie tłomaczki. — Art. 8. Wszyscy żenaci żołnierze kraiowi, leśniczowie, strzelcy i gaiowi wykonaią przysięgę, iż wczasie teraźnieyszey woyny nie będą służyć przeciw woysku J. C. K. Mci Napoleona i iego sprzymierzyńcow, i otrzymaią pozwolenie udania się do domow. — Art. 9. Ci officerowie, ktorzy ieżeli służby były wyszli, ale na wezwanie J. K. Mci Pruskiey na czas teraźnieyszey woyny znowu do służby weszli, obowiążą się słowem honoru nie służyc w teraźnieyszey woynie przeciw woyskom J. C. K. Mci Napoleona i iego sprzymierzyńcow, powrocą do stanu przed woyną i pobierac będą wysłużone pensye. Ci zaś, którzy żadnych nie pobierali pensyy, a weszli znowu do służby, będą iak inni officerowie woyska Pruskiego uważanemi. — Art. 10. Wszyscy officerowie zatrzymaią swoie szpady i ekwipaże, wolno im będzie udac się, gdzie im się podoba i nawet w Kozlu pozostać, zaręczywszy słowem honoru, iż do wymiany nie będą służyć przeciw woyskom J. C. K. Mci Napoleona i iego sprzymierzyńcow. Ktokolwiek nosi Kr. Pruski officerski znak u szpady, będzie uważany za officera. — Art. 11. Kompanije inwalidow pobierać będą od 20 Lipca swoy żołd, który im miesięcznie będzie wypłacany. Do liczby inwalidow należą ci wszyscy, którzy iakowe obowiązki przy inwalidach odbywaią. — Art. 12. Audytorowie, kapelani i chirurgowie nie są za jeńcow uważanemi, otrzymaią owszem pozwolenie i pasporty do udania się, gdzie im się podoba. — Art. 13. Ranni i chorzy pozostaną aż do wyzdrowienia w Kozlu, i będą kosztem kraiowem utrzymywanemi. Pozostanie przy nich potrzebna liczba chirurgow. — Art. 14. Jeżeliby zabrakło lekarstw i innych dla nich potrzeb, tedy obowiązuie się dowodzca oblegaiącego woyska one dostarczyć kazać. — Art. 15. Wolno będzie dwom officerom, których Xżę Jmc Hieronim Napoleon wyznaczy, udac się d. 15 Lipca o 6 z rana do twierdzy, zpisać razem z wyznaczonemi od załogi officerami wszyskie rzeczy w zbroiowniach i w twierdzy, z których będzie potem załoga zakwitowana. — Art. 16. Kr. kassy będą officerowi lub cywilnemu urzędnikowi za kwitami oddane. — Art. 17. Wszystkim właścicielom i mieszkańcom miasta, iakiey bądź religii, zapewnia się bezpieczeństwo osób i majątku i utrzymanie dotychczasowego ich urządzenia. — Art. 18. Szczególniey zaś zabezpiecza się własność tych osób, które zamiast zapłaty pieniężney przyięły ołów, żelazo i t. d. lub podług umowy takowe artykuły zakupiły. — Art. 19 Magistrat i cywilni urzędnicy pozostaną na swoich urzędach, a ieżeliby który złożył swoy urząd, wolno mu pozostać w mieście lub się wynieść, i będą mu paszporty wydane. — Art. 20. Wszystkie kassy, które w prost nie należą do Króla Jmć Pruskiego, iako to depozytu, i t. d. pozostaną pod dozorem magistratu i będą szanowane. — Art. 21. Wszystkie duchowne i pobożne ustanowienia, iakiey bądź religii, będą przy swoich przywileiach utrzymane, i doznaią opieki, a mianowicie załogowy ewangeliczny kościoł. — Art. 22. Wszyscy którzy pobieraią pensye z kraiowey kassy, będą ie i nadal pobierać. — Art. 23. Ażeż miasto Kozle wiele ucierpiało przez bombardowanie, procz tego iest ubogie, ma zatem ile bydź może mała załoga w niem postawiona i oszczędzane będzie w daninach. — Art. 24. Rogatka od Wegschitz i zasłaniaiąca linija będą d. 15 Lipca o godzinie 3 po południu woyskom 9go korpusu oddane. — Art. 25. Zaraz po zatwierdzeniu ninieyszey kapitulacyi wolno będzie officerowi

od załogi udać się do J. K. Mci Pruskiey z zawiezieniem kapitulacyi i zdaniem rapportu. Przy oddaniu twierdzy wolno będzie udać się drugiemu offi erowi do J. K. Mci z doniesieniem o ciey oddaniu Oba offic erowie otrzymaią paszporty i nie bęą iako jeńcy woienni uważ nemi. — Art. 26. Względem artykułow dwoiakiemu wykładowi podlegaiących, spuszcza się dowodzca twierdzy na wspaniałość i sprawiedliwość Xcia Jmć Hieron ma Napoleona. Działo się d. 18 Czerwca 1807. (Tu następnią podpisy.)

Dalszy ciąg dziennika armii Rossyyskiey pod rozkazami Jenerała Barona Beningsena.

"Od Jenerała porucznika Tuczkowa nadeszło d. 13 Maia następuiące doniesienie: — D. 12 Maia przeprawił nieprzyiaciel 4000 woyska za Narew pod Ser ckim, które pomykało się dwiema kolomnami naprzod, a osobliwie idąca ku Wyszkowu kolomna szybko postępowała. Jenerał major Lewis, który cofnął się był do Ostrowa, odebrał rozkaz, będąc Astrachańskim regimentem granadyerow, pod dowodztwem Jenerała majora Focka, zmocniony, aby postąpił przeciw nieprzyiacielowi, a Jenerał major, Hrabia Witgenstein odebrał zlecenie, aby dla zatrudnienia nieprzyiała, przeprawił się z powierzonym iego rozkazom oddziałem pod Ostrołęką za Narew, i uderzył z lewego boku na działaiące przeciw korpusowi Tuczkowa woyska. Hrabia Witgenstein uskutecznił zupełnie dane mu zlecenia; uderzył odważnie na nieprzyiaciela w oszańcowanych stanowiskach pod Drążewo, Krzyki i Białobrzegu, pobił go zupełnie, zabił 200 ludzi, zdobył dwa działa z karami prochowemi i zabrał przeszło 60 jeńcow. Z naszey strony bardzo nie wielka była strata. Przestraszony nieprzyiaciel tem działaniem, cofnął się śpieszno nazad za Narew, i znaczny tylko oddział zostawił na tey tu stronie rzeki, dla obrony przedmostowego szańcu.,,

Od granic Tureckich d. 30. Czerwca.

Na końcu Maia zaszło w Konstantypolu ważne dla Tureckiego państwa zdarzenie. W Marcu ieszcze i Kwietniu pokazywał się (iak się dawniey doniesło) pomiędzy janczarami w samey nawet stolicy, w zamkach Dardanellow i w obozie W. Wezyra duch buntu. Na d. 25 Maia po południu zbuntowały się załogi w zamkach nad Bosforem z powodu wprowadzonego na Europeyski sposób ćwiczenia i umundurowania. Halil-aga, dowodzca w zamku Madschiarburna nad Azyatyckim brzegiem został od buntownikow zabity. Indsche bey, dowodzca w zamku Fanaraki na wniyściu do czarnego morza, zaledwo przez ucieczkę uszedł podobnegoż losu. W tymże prawie czasie przybył tam Reiseffendy, Safi-effendy, dla obiechania zamkow z powodu napadu stolicy przez Angielskich Admirałow Duckwortha, Louis i Smitha. Natychmiast zaczęto przeciw niemu krzyczeć i porwano się do niego, iako sprawcy wielkiey reformy w podatkach i woyskowości, przeciwney zwyczaiom państwa Tureckiego. Chciał się na barce na przeciwny brzeg Bujukdere uratować, ale setne wystrzały z pistoletow odebrały mu życie i towarzyszącem mu osobom. Tamteysi janczarowie mieli ztąd naywiększą przeciw niemu nienawiść, że ich obietnicą powiększenia żołdu, czego nie dotrzymał, nakłonił do zamienienia dawnych mundurow na nowe na Europeyski sposób ćwiczonego woyska. — Oburzenie doszło do naywiększego stopnia, gdy Sułtan Selim zapowiedział Seymie-baschi, (zastępcy agi janczarow) że nie janczarowie, ale na Europeyski sposob cwiczone woyska maią nadal pilnować iego osoby i assystować mu do

meczetu. Tysiące janczarow udali się zaraz do Konstantyzopola, i d. 28 Maia w wieczor przybyli na przedmieście Pera. Wszyscy zobowiązali się przysięgą uskutecznic w naywiększym porządku całą rewolucyą. Ktokolwiek naymnieyszą uczyniłby zniewagę Frankowi (Europeyczykowi) lub Rai (Grekowi) miał natychmiast zginąc, i los ten iednego tylko spotkał janczara, który bez zapłaty wziął chleb od Greckiego piekarza. Za koszarami janczarow, na placu, znanym z podobnych zdarzeń Elmeidan, zatchnęli swoie chorągwie, i znaki buntu (polowe prochownice. Myślano o obronie, sprowadzono woyska, proch, działa do pałacu Saraiu i zamknięto bramy. W nocy przyłączyli się do janczarow Mufty, Seymen-baschi, Kaimakan, oba Kaziaskerowie Rumelii i Natolii. Czyniono formalne naradzenia, i żądano nayprzod od W. Sułtana przez pismo Muftego, aby zupełnie odwołał reformę woyska. W. Sułtan, nim przystąpił do tego kroku, mniemał, że zapobieży ieszcze buntowi, kazawszy ściąc bywszego Reiseffendego Machmuta-effendy, Tersana Emini (prezydenta admiralicyi) Haggi Ibrahima i Kiaię Mehmisch effendego i głowy ich zanieśc na plac Elmeidan. Lecz przez to powiększyło się tylko roziątrzenie. Nie głowy powszechnie szanowanego Machmuda-effendego, ale głowy znayduiącego się w obozie W. Wezyra Reis-effendego Ghaliba (bywszego posła w Paryżu) żądano. Tu wyszukiwali janczarowie wszystkich ministrow, których publiczne mniemanie iako popieraczow reformy woyskowey wskazywało, to iest oprocz powyżey wspomnionego Ghaliba, Fransit Ibrahima, marszałka Sułtanki Beihan, siostry Sułtana, przybyłego właśnie z pielgrzymki do Mekki Jussuf-agę, dawniey szambelana Sułtanki Walidy, Podskarbiego admiralicyi Hauschi Ibrahima, Podskarbiego woyskowego podług nowey reformy, Achmeta-bey, Mahbeindschi Achmeta, Bostangi-baschę (kapitana gwardyi W. Sułtana) Naywyższego też dyrektora Hassan-agę, Celebi effendego (gabinetowego sekretarza Sułtana) Achmeta effendy, Kapan Naibi (kommissarza żywności), Sarbhana (ministra mennicy.) Wszyscy dwunastu, dwoch tylko wyiąwszy, zostali z naywiększą zniewagą na plac Elmeidan zaprowadzonemi i w kawałki rozsiekanemi, poczem mszczono się ieszcze nad ich sukniami. W. Sułtan posłał nakoniec własnoręczne pismo (hatti scherif) przez które zniosł na wieczne czasy reformę woyska i klątwę na nią rzucił. Lecz hatti scherif nie był iuż wcale przyięty, postanowiono owszem złożyc W. Sułtana. Cały więc orszak udał się do Saraiu: Mufty tylko i Ulemowie weszli do haremu, reszta ministrow, agow, janczarowie i lud otoczyli z wszystkich stron Saray. Potem osadzony na tronie został Mustafa IV. (urodzony d. 7 Września 1779 roku) naystarszy syn zmarłego Sułtana w roku 1789 Abdul Hamida. Podług dawnego zwyczaiu rzucił się Selim na ziemię i ucałował kray iego sukni, potem udał się do tey części pałacu, którą zaymuią nie panuiący Xiążęta Cesarskiego domu Osmanow. Mustafa ogłoszony uroczyście został d. 29 Maia o godzinie 1 po południu Sułtanem, a d. 3 Czerwca przypasano mu w Ejub pałasz proroka. Zaraz po ogłoszeniu pokazał się Mustafa ludowi, i iechał konno otoczony wszystkiemi ministrami, dowodzcami korpusow janczarskich i niezmierną liczbą ludu do wielkiego meczetu (kościoła S. Zofii za Bizantyiskich Cesarzow) dla odmowienia podług zwyczaiu pierwszey modlitwy. — Na mieyscu zamordowanych został Reiseffendem Beglogki Hiaeth-effendy, Kiaią-bejem Hassan Tahsin-effendy, a uszły śmierci przez śmiałą mowę do janczarow Tschelebi-effendy otrzymał urząd Tersana eminiego.

Pogłoski o przeprawie woyska W. Wezyra za Dunay były zawczesne. Mały tylko Turecki korpus postąpił z Ibraila ku Busko, lecz w krótce nazad się cofnął.

Xiąże Infianty wezwał zbiegłych metropolitow i bojarow, aby do Bukaresztu powrocili.

DODATEK

DO №. 55

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 12. Lipca 1807.

Z Zara d. 21 Maia.

Po wielu niepewnych pogłoskach odebraliśmy nakoniec niezawodną wiadomość, że Rossyanie ustąpili z Wołoszczyzny i Moldawii. Urzędowe doniesienie z Lesiny powiada, iż burza na d. 7 t. m. bardzo była dla tey wyspy pomyślna, gdyż wpędziła do iey portu płynący z Apulii okręt z zbożem, chlebem i warzywem. Woyskowe i cywilne władze podzieliły ten pożądany posiłek pomiędzy mieszkańcow. Zawsze ieszcze panuie ściste oblężenie tey wyspy, lubo nadaremnie usiłuie nieprzyiaciel czasami do niey wtargnąć.

Z Hagi d. 23 Czerwca.

Pierwszy oddział wyprawy Angielskiey znayduie się iuż na morzu. Telegrafy nad naszemi brzegami są w ustawicznem poruszeniu. Płynie ku północno-zachodowi. Nad brzegami naszemi wszędzie stoią woyska w gotowości, a Jenerał Dumonceau stoi z znacznym korpusem woyska na granicach.

Dziś poiechał do Króla bywszy Rządca przylądka dobrey nadziei Jenerał Jansens.

Z Szczecina d. 23. Czerwca.

Jenerał Teulié umarł na poniesione rany.

Załoga Kolberska poważyła się uczynić wycieczkę, przyczem 400 ludzi utraciła. Strata Francuzka składała się, co iest nie do uwierzenia, a przesię prawdą, z 3 zabitych i 8 ranionych ludzi.

Z Paryża d. 19. Czerwca.

Jenerał Junot, rządca Paryża, powrocił tu wczoray w wieczor z obiazdu naszych brzegow.

Po wzięciu Gdańska nowy liniiowy okręt, który w krotce ma bydź z warsztatu w Antwerpii spuszczony, otrzymał nazwisko Gdańska.

Jenerał Ferino dowodzić będzie w Belgium obserwacyynym woyskiem z 3 dywizyy złożonem.

Stosownie do wyroku Xcia Ministra woyny, miasto Cambray przestało bydź od 1 Czerwca mieyscem woiennem.

Z Genui piszą, iż szczepienie krowiey ospy znaydowało w tamteyszym departamencie w początkach wiele przeszkod, ale za staraniem władz konstytucyynych, kommissyi do szczepienia ospy, lekarzow i chirurgow usuniete zostały łagodnemi sposobami. Teraz z ochotą każą rodzice swem dzieciom dobroczynną tę ospę szczepić.

Z Roszelli piszą pod d. 12 t. m. że 6 nieprzyiacielskich okrętow i iedna fregata krążą

co wieczor na wniyściu do ciaśniny Antiochy, kotwice zarzucaią, i czasem poiedyńczo do niey wchodzą. Przed ciaśniną Brentin ſtoią uſtawicznie 4 korwety, których iedna wraz z kuttrem oddala ſię czasami, dla utrzymania kommunikacyi z okrętami przed Antiochą.

Z Tuluzy piszą o naſtępuiącym dowodzie synowskiey miłości: — Kwatermiſtrz od 2go konney artyleryi regimentu, nazwiskiem Daspet, syn nauczyciela w Grenade w departamencie wyższey Garony, był tak szczęśliwy, iż w oczach Cesarza popisał ſię dobrze w bitwie pod Eylau. J. C. K Mość wynadgrodził go krzyżem legii honorowey. Z radości napisał zaraz waleczny Daspet naſtępuiący liſt do swego oyca, który tu co do słowa kładziemy: "Kochany Oycze! Jeſtem członkiem legii honorowey; pobierać będziesz przywiązane do tego ſtopnia 250 frankow pensyi. Kiedy mnie Cesarz za to nawet wynadgradza, iż uczyniłem moią powinność, ieſt więc także moim obowiązkiem podzielić tę nadgrodę z temi, którzy mi życie dali. Dawno pragnąłem, Kochany Oycze, wesprzyć was; zaczena ſię spełniać moie życzenie i poczytuię ſię za szczęśliwego. Bądź zdrow, Kochany Oycze, i polegay zawsze na przywiązaniu Twoiego syna Daspeta.„

Z Medyolanu d. 8. Czerwca.

Dowiaduiemy ſię z Wenecyi, że Rossyyski Kontraadmirał Greigh, dowodzący dwiema okrętami o 74 działach, iedną korwetą i iedną bryganttyną, poszedł za przykładem Angielskich admirałów. Podſtąpił d. 2 t. m. pod Saloniche i zarzucił o 3 mile morskie kotwice. Czekaiąc czas nieiaki, posłał potem po Grecku napisany liſt do kommendanta, wzywaiąc go, aby mu zaraz wydał Francuzkiego konsula i wszyſtkich znayduiących ſię w Salonichi Francuzow z należącemi do nich papierami, albo zapłacił zato 200,000 Weneckich cekinow, inaczey każe miaſto spalić. Do tego liſtu dopisał Admirał Greigh własną ręką, że Cesarz Napoleon ieſt pobity i aż do Berlina odparty, że Rossyyskie woyska idą do Konſtantynopola, i t. d. Kommendant oświadczył, iż tem doniesieniom nie wierzy, iż nie wyda ani Francuzow, ani 200,000 cekinow nie zapłaci, i że przyymie Rossyanow, ieżeli ſię zbliżą, wyſtrzałami z armat. Posłaniec odpływaiąc czynił naywiększe groźby; lecz Kontraadmirał Greigh oddalił ſię z swemi okrętami w 24 godzin po nadaremnem zagrożeniu.

Od granic Pomeranii d. 18. Czerwca.

Król Jmć Szwedzki odprawił d. 14, 15 i 16 t. m. rewiią nad przybyłemi z wyspy Rügen do Pomeranii woyskami.

P. Peyron powrocił do Stralsundu z Szczecina, dokąd był z zleceniami do Marszałka Brune posłany.

Fregata Szwedzka Chapmann ſtoi pod Kolbergiem.

Honorowy członek Kr. Szwedzkiey akademii umieiętności woiennych podał teyże akademii naſtępuiące pytanie do rozwiązania: Porownanie znayduiącey ſię teraz w Europie polowey artyleryi, a mianowicie konney i wozowey, przyczem maią bydź wytchnięte błędy i pożytki każdey używaney teraz przy woyskach artyleryi, iako też wskazane nowe poſtępy i odkrycia w poruszeniu i szybkim działaniu artyleryi. Po wyższy członek dołączył zaraz 35 czer. zł. nadgrody za naylepsze rozwiązanie tego pytania.

Z Kopenhagi d. 23. Czerwca.

W Helsingerze odebrano d. 21 t. m. pierwszą wiadomość o zatopionych na północnem morzu w przeszłym tygodniu okrętach. Wczorayesza Szwedzka poczta doniosła, iż zatopił

ſię ze wszyſtkiem ieden woienny okręt Angielski z kilku przewozowmi, na których znaydowała ſię jazda. Przy Strömſtadt wyrzuciła woda na ląd 6 do 700 zwłok ludzkich, koni i t. d. Powracaiący z Indyy nasz okręt zatopił ſię także z wszyſtkim ludem pod czas tey burzy.

Pomiędzy przebyłemi nie dawno przez Sund okrętami znaydowały ſię 3 Angielskie płynące z amunicyą i żywnością na Baltyckie morze.

Dwór i gabinet Pruski znaydował ſię podług oſtatnich donieſień w Memlu, gdzie Hrabia Schullenburg oczekiwany był na powrot.

Liſty z Swinemünde donoszą, iż ſtatki, które zatrzymane były przez Szwedzkie okręty i do Rügen zaprowadzone, odebrały pozwolenie udania ſię do swych kraiow.

Z Kolonii d. 18. Czerwca.

Jenerał dywizyyny Marescot maiący od J. C. K. Mci zlecenie umocnienia linii nadreńskiey, przeiechał w poniedziałek przez nasze miaſto do Hollandyi. Zatrzymał ſię kilka dni w Bonn, i to miaſto odrysował, gdyż, iak powiadaią, eſt przeznaczone na twierdzę pierwszego rzędu.

Z Wirzburga d. 20. Czerwca.

Dziś naſtąpiła zamiana zatwierdzeń, zawartey umowy na d. 17 Maia między Wielkiemi Xiążętami Wirzburskim i Badeńskim względem podziału poſiadłości bywszego zakonu rycerskiego, leżących między ich kraiami. Takaż sama umowa zoſtała z ſtrony naszego W. Xcia z Królem Bawarskim zawarta.

DONIESIENIA.

Na dniu 9 Lipca b. r. o godzinie 9 rano w Kancellaryi Magiſtratualney Chęcinskiey będzie mieyska propinacya na rok ieden od 1 Liſtopada b. r. do oſtatniego Października 1808 za wywołuiącą Cenę 760 zł. ryń. przez publiczną licytacyą w dzierżawę puszczona. Oczym z dodatkiem publikuie ſię, iż żaden bez złożenia 10to procentowego Vadium do licytowania przypuszczonym nie będzie. W Kielcach d. 29 Maia

Pflichtentreu.

Na dniu 13 Lipca bieżącego roku będą w C. K. Słomickiey dyſtryktowey kancelaryi na ſtępuiące mieyskie realności i dochody przez publiczną licytacyą na rok ieden to ieſt: od 1go Liſtopada 1807 aż do oſtatniego Października 1808 w dzierżawę puszczone.

1) Propinacya Opatowiecka za fiskalną cenę 861 zł. ryń. — 2) Konsumo wina z fiskalną cenę 103 zł. ryń. — 3) Propinacya Szkalmierska za fiskalną cenę 1005 zł. ryń. —— 4) Targowe i mieyscowe w Skalmierzu za fiskalną cenę 352 zł. ryń. 5) Łąka Błonie zwana za fiskalną cenę 101 zł. ryń. 6) Łąka Radzecka za fiskalną cenę 70 zł. ryń.

Na dniu 15 Lipca r. b. Opatowieckie Konsummo wina za wywołuiącą cenę 56 zł. ryń.

Tudzież na dniu 17 Lipca b. r. Wiślickie mieyskie realności iako to:

1) Grunt Radziwiecki zwany za wywołuiącą cenę 25 zł. ryń. — 2) Grunt Szafarsk zwany za wywołuiacą cenę 20 zł. ryń. — 3) Łąka Wydziały zwana za wywołuiącą cenę 20 zł. ryń. 15 kr. — 4) Łąka Okopanie zwana za wywołuiącą cenę 40 zł. ryń. 32 kr.

Na trzy lata to ieſt od 1go Liſtopada 1807 aż do oſtatniego Października 1810.

Naſtępuiące dochody mieyskie Wiślickie iako to:

1) Ratusz za fiskalną cenę rocznie 70 zł. ryń. a na 3 lata za fiskalną cenę 210 zł. ryń. — 2) Konsumo wina za fiskalną cenę rocznie 32 zł. ryń. a na trzy lata za fiskalną cenę 97 zł. ryń. 44 kr. — 3) Paſtwisko za fiskalną cenę rocznie 55 zł. ryń. a na 3 lata za fiskalną cenę 165 zł. ryń.

W tyczących ſię magiſtratualnych kancelaryach przez publiczną licytacyą w dzierżawy puszczone będą. Zaczem chcąc maiący licytować, ma ſię w naznaczonych dniach i miaſtach ſtawić i 10cio procentowym wadium ſię zaopatrzyć. W Krakowie d. 1go Lipca 1807

Na dniu 9tym Lipca b. r. z rana o godzinie 9tey w Kancellaryi Magiſtratualney Kieleckiey będą naſtępuiące dochody mieyskie iako to:

1) Rzeź wieprzow za pretium fiscy rocznie 72 zł. ryń. 10 kr. — Na lat zaś trzy za pretium fiscy 216 zł. ryń. 20 kr. —— 2) Wyszynk za pretium fiscy rocznie 190 zł. ryń. — 3) Wyszynk miodu i wisniaku za pretium fiscy rocznie 130 zł. ryń. — 4) Prawo handlowania solą i sledziami 18 zł. ryń. 30 kr. — 5) Czynsz z sklepow i kramnic 23 zł. ryń. 15 kr. — 6) Akcyza od wagi 18 zł. ryń.

Przez publiczną licytacyą w arendę puszczone: Oczym wszystkich z tym dodatkiem się uwiadomia, iż żaden do licytacyi bez złożenia 10to procentowego Vadium przypuszczonym niebędzie. W Krakowie d. 25 Czerwca 1807.

Stosownie do wyroku C. K. Sądu Szlacheckiego Krakowskiego d. 24 Czerwca idącego teraz roku, do Nru. 2570 nastąpionego, Rzeczy ruchome po zmarłym Ignacym Morsztynie pozostałe, iako to: rożne naczynia mosiężne, miedziane i drewniane, porcelana, szkło, suknie, bielizna. obicia, żelazo, domowe wielorakiego gatunku sprzęty, kareta, oraz rzemienie do koni należne, d. 27 t. m. i roku, rano o 9, po południu zaś o godzinie 3 i ciągle w dniach następnych za gotowe pieniądze przez publiczną licytacyą tu w Krakowie na ulicy Floryańskiey, w kamienicy liczbą popisową 540 oznaczoney, wieczey dającemu od niżey podpisanego sprzedawane będą. —— O czym życzącym sobie wzmiankowanych rzeczy nabycia daie się wiedziec. — W Krakowie d. 7 Lipca 1807.

Ignacy Łabajewski, Komornik Krakowski.

Magistrat Miasta Krakowa ninieyszym obwieszczeniem wiadomo czyni: iż rzeczy ruchome po niegdy Jakubie Woycikiewiczu w złocie, srebrze, sukniach, drobiazgach rożnych pozostałe przez publiczną licytacyą dnia 23 Lipca r. b. o godzinie 9 z rana i następnych odbywać się maiące sprzedawane będą. Wszyscy zatym chęć kupna maiący maią się na mieyscu i czasie wyżey oznaczonym znaydować.

Gollmayer.
Krzyżanowski.
Łodziński.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecz: Krakowa.
Dnia 26 Mca Czerwca 1807.
Michiński.

Magistrat Kr. Miasta Krasnegostawu podaie do publiczney wiadomości, iż gdy dom Stanisława Orłowskiego prawem przekonanego własny, tu w mieście pod Nrm 12 stoiący w summie 1200 zł. pol. oszacowany na zaspokoienie prawem przekonywaiącego Czopackiego, w długu 256 zł. pol. wraz z prowizyą po 5 od sta od 21 Września 1788 zaległą zasądzonym, na drugim terminie licytacyi dnia 20 Maia r. b. wyznaczoney, nie mogł bydź za cenę z oszacowania postanowioną sprzedany i żaden się kupiec nie znalazł; wypisuie się tedy trzecia licytacya na dzień 24 Lipca r. b. o godzinie 9 z rana w tuteyszym Sądzie odbywac się maiąca podług myśli §. 432 Zbioru Sąd: Rozd. XXXI. Na który dom rzeczony niżey oszacowania, chociażby otrzymuiący exekucyą tenże dom kupował, w przypadku nie znalezienia podług oszacowania ceny kupca sprzedany zostanie — pod następuiącemi warunkami:

1) Każdy Licytant 10tą część ceny szacunkowey iako Vadium kommissyi licytacyi złożyć powinien.

2) Przyszły nabywca resztuiącą ilość z licytacyi wynikłą w dniach 14 po ukończoney licytacyi do depozytu tuteyszego wypłacić będzie obowiązany, gdyż inaczey na iego koszt i niebezpieczeństwo nowa licytacya wypisanaby została. — Wszyscy przeto chęć kupna maiący na oznaczonym czasie i mieyscu znaydować się maią. Wierzyciele zaś hypotekalni ninieyszym napominaią się, ażeby nie czekaiąc osobnych przypozwow, swoie pretensye do protokołu licytacyi oznaymili, gdyż na niezgłaszaiących się żaden wzgląd przy podziale summy z licytacyi wynikłey miany nie będzie, ani do kupuiącego, ani do samego domu żadnego prawa rościć sobie nie będą mogli.

Jan Hass Consul.
Jos: de Lipski Syndicus.
W. Sawicki Ass.

Z Rady Magistratu Król. Miasta Krasnegostawu d. 20 Czerwca 1807
Thom: de Zurowski.